

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego A. M. (1)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy E. T.

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa L. W.

przeciwko S. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki L. W. na rzecz pozwanej S. P. kwotę 1.817,00 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt II C 1357/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 grudnia 2018 roku skierowanym przeciwko S. P., powódka L. W. wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 6.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Na uzasadnienie swego stanowiska powódka wskazała, iż w dniu 4 lutego 2018 roku nabyła od pozwanej samochód osobowy marki M. (...) za cenę 8.500,00 zł. Pozwana zapewniła, iż stan techniczny pojazdu jest bardzo dobry, samochód jest sprawny i nie wymaga napraw mechanicznych. Wobec konieczności wymiany amortyzatorów, wahaczy, klocków hamulcowych i gum stabilizatorów, powódka w piśmie z dnia 3 września 2018 roku zawiadamiała pozwaną o wadach pojazdu zmniejszających użyteczność i wartość pojazdu, żądając obniżenia ceny. Pozwana odmówiła obniżenia ceny pojazdu. Na dochodzoną pozewem kwotę składa się kwota 3.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu oraz kwota 3.000,00 zł stanowiąca różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zakupu (6.000,00 zł) a kwotą zapłaconą przez powódkę (9.000,00 zł) (pozew k. 8-12).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 marca 2019 roku pozwana została zobowiązana do zapłacenia na rzecz strony powodowej kwoty żądanej pozewem wraz z odsetkami, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniesienia w tym terminie sprzeciw (nakaz zapłaty k. 30).

W dniu 10 kwietnia 2019 roku pozwana S. P. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. Pozwana zakwestionowała roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości. Przyznała, że w dniu 4 lutego 2018 roku doszło między stronami do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu. Nadto pozwana podniosła, że powódka przed zawarciem umowy sprzedaży знаła stan techniczny pojazdu (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 30-32).

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2020 roku pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego (stanowisko pełnomocnika pozwanej – protokół rozprawy z dnia 27 lutego 2020 roku k. 81).

Na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2020 roku powódka popierała powództwo i oświadczyła, że wywodzi swoje roszczenie z faktu, że przepłaciła za pojazd, gdyż tej klasy samochód, w takim stanie technicznym winien kosztować 6.000,00 zł, a powódka zapłaciła za niego 9.000,00 zł. Pozostała kwota w wysokości 3.000,00 zł stanowi koszt niezbędnej naprawy pojazdu, jaki poniosła powódka po zakupie samochodu (stanowisko powódki – protokół rozprawy z dnia 27 lutego 2020 roku k. 104).

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach w sprawie (okoliczność bezsporna).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka dowiedziała się od matki pozwanej, że ta zamierza sprzedać pojazd osobowy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2001, stanowiący jej własność. Powódka była zainteresowana zakupem pojazdu dla wnuczka (okoliczności bezsporne).

W tym celu umówiła się z pozwaną, aby dokonać oględzin pojazdu. W dniu 3 lutego 2018 roku, doszło do spotkania stron, podczas którego strony ustaliły warunki umowy sprzedaży. W trakcie oględzin, z inicjatywy powódki, strony udały się do warsztatu lakierniczego celem ustalenia stanu karoserii pojazdu. Powódka sama zauważyła, że na nadwoziu pojazdu widoczna jest rdza, co potwierdził lakiernik, który ocenił wartość pojazdu na kwotę około 6.000,00 zł. Powódka nie sprawdziła stanu technicznego pojazdu na stacji diagnostycznej przed zakupem pojazdu. W tym samym dniu powódka przekazała pozwanej ustaloną cenę sprzedaży pojazdu w kwocie 8.500,00 zł (zeznania świadka U. P. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:16:03 – 00:21:47, k. 113, zeznania pozwanej - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 01:09:15 – 01:21:13, k. 116 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 sierpnia 2020 roku czas elektroniczny 00:17:11 – 00:28:45, k. 103-104, zeznania powódki - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:36:59 – 00:41:31, k. 114).

Strony pojechały przedmiotowym pojazdem do C., by wnuczek powódki mógł go obejrzeć. Podczas podróży pozwana poinformowała powódkę o konieczności wymiany oleju silnikowego oraz filtrów, a powódka natychmiast zakupiła olej i filtry. Po powrocie z C. strony udały się na myjnię samochodową w celu wyprania tapicerki. Koszt prania poniosła pozwana. Podczas tej czynności, niezbędne było odłączenie akumulatora, wskutek czego powódka zauważyła, że na desce rozdzielczej zapaliły się kontrolki, a pojazd nie chciał odpalić. Strony sporządziły pisemną umowę sprzedaży pojazdu, a pozwana wydała powódce pojazd wraz z dokumentami oraz kołami letnimi, za które powódka uściła dodatkową kwotę 500,00 zł. Umowa była datowana na dzień 4 lutego 2018 roku, a w treści wpisano kwotę 7.500,00 zł jako cenę sprzedaży pojazdu. W § 5 umowy sprzedaży pozwana oświadczyła, że pojazd nie ma wad technicznych, które są jej znane i o których nie powiadomiła kupującego, zaś powódka potwierdziła znajomość stanu technicznego pojazdu. Powódka dopiero po sporządzeniu umowy sprzedaży oraz wydaniu jej pojazdu przez pozwaną, udała się do mechanika oraz na stację diagnostyczną. Powódka zakupiła części niezbędne do naprawy pojazdu m.in. klocki hamulcowe, amortyzator przedni, wahacze, gumy stabilizatorów, za łączną kwotę 1.290,05 zł (kserokopia umowy sprzedaży samochodu k. 13, faktura k. 16, 17, 18, dokument k. 19, zeznania świadka U. P. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:16:03 – 00:21:47, k. 113, zeznania pozwanej - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 01:09:15 – 01:21:13, k. 116 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 sierpnia 2020 roku czas elektroniczny 00:17:11 – 00:28:45, k. 103-104, zeznania powódki - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:36:59 – 00:41:31, k. 114)

Latem 2018 roku powódka wraz z pozwaną i jej matką spędziły wspólnie urlop. Powódka narzekała, że samochód dużo pali i musiała wymienić niektóre części. Od daty zakupu, pojazd marki M. (...) był użytkowany przez powódkę. W tym samym czasie powódka była w posiadaniu jeszcze dwóch innych samochodów (zeznania świadka A. O. - elektroniczny

protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:07:49 – 00:16:03, k. 112-113, zeznania świadka U. P. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:21:47 – 00:28:02, k. 113, zeznania pozwanej - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 01:09:15 – 01:21:13, k. 116 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 sierpnia 2020 roku czas elektroniczny 00:17:11 – 00:28:45, k. 103-104).

Pozwana była właścicielką pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) od 2012 roku. Użytkowała pojazd na co dzień. Regularnie przeprowadzała w nim przeglądy techniczne oraz dokonywała bieżących napraw, m.in. wymieniała klocki hamulcowe, olej w skrzyni biegów, elementy zawieszenia pojazdu. W chwili sprzedaży pojazdu powódce, samochód miał przeprowadzony przegląd techniczny, ważny do dnia 18 lipca 2018 roku. Informacja o przeglądzie nie została ujęta w dowodzie rejestracyjny z uwagi na brak miejsca na wpis. Ze względu na fakt, iż strony przed dokonaniem transakcji znały się osobiście, powódka wielokrotnie widziała pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz jeździła tym pojazdem razem pozwaną i jej matką. Stan pojazdu był adekwatny do jego wieku (zaświadczenie k. 33, 75, 76, 77, faktura k. 35, 36, 37, 38, 39, 40, zeznania świadka A. O. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:07:49 – 00:16:03, k. 112-113, zeznania świadka U. P. - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 00:28:02 – 00:33:46, k. 113, zeznania pozwanej - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2020 roku czas elektroniczny 01:09:15 – 01:21:13, k. 116 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 6 sierpnia 2020 roku czas elektroniczny 00:05:36 – 00:17:11, k. 103-104).

W dniu 18 sierpnia 2018 roku powódka zgłosiła pozwanej roszczenie obniżenia ceny pojazdu za pośrednictwem wiadomości SMS (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 3 września 2018 roku powódka zażądała od pozwanej obniżenia ceny zakupionego pojazdu marki M. (...) o kwotę 3.000,00 zł ze względu na istnienie wad fizycznych pojazdu, znacznie zmniejszających wartość pojazdu określoną w umowie sprzedaży. Powódka wskazała, że w pojeździe niesprawne były hamulce, konieczna była wymiana wahaczy, oleju silnikowego, sprężyny zawieszenia oraz opony. Powódka była zmuszona kupić koło zapasowe, którego nie było w pojeździe. Powódka podała, że pojazd wymagał natychmiastowej naprawy i nakładów finansowych (pismo wraz z dowodem nadania k. 14-15).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o przywołane dowody, zeznania świadków, depozycje stron oraz dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., zeznania stron oraz świadków.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

W przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie postanowienia zawartej przez strony umowy sprzedaży pojazdu, a także przepisy Kodeksu cywilnego, w tym przepisy art. 556-576 k.c., z uwagi na fakt, że obie strony umowy sprzedaży były osobami fizycznymi, które dokonały czynności prawnej nie związanej z działalnością gospodarczą czy zawodową.

Zgodnie z przepisem art. 556 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia).

Wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. (art. 556¹ § 1 k.c.)

W tym miejscu należy podkreślić, że w przedmiotowej sprawie, z uwagi na to, że umowa sprzedaży została zawarta pomiędzy osobami fizycznymi, nie zaś pomiędzy przedsiębiorcą

i konsumentem, nie znajduje zastosowania przepis art. 556² k.c., zatem nie ma domniemania, że jeżeli wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Skutkowało to oczywiście rozkładem ciężaru dowodu w przedmiotowym procesie, w którym to powódka winna była, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., udowodnić, że rzecz sprzedana miała wady fizyczne, kupująca nie wiedziała o tychże wadach w chwili zawarcia umowy, istniały one w chwili wydania rzeczy albo wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili, a nadto wada była istotna.

Zgodnie z przepisem art. 557 § 1 k.c., sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że w samej treści umowy sprzedaży, sprzedająca oświadczyła, że pojazd nie ma wad technicznych, które są jej znane i o których nie powiadomiła kupującej, a kupująca (powódka) potwierdziła znajomość stanu technicznego pojazdu, co obie strony umowy potwierdziły swoimi podpisami pod umową.

Wreszcie sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, ale tylko takie, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 k.c.)

W myśl przepisu art. 560 § 1 k.c., jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady.

Zgodnie z przepisem art. 566 § 1 k.c., jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że powódka nie udowodniła, że sprzedany jej samochód miał wady fizyczne, a także, że kupująca nie wiedziała o tychże wadach w chwili zawarcia umowy, że istniały one w chwili wydania rzeczy albo wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili, a ponadto i przede wszystkim uprawniały kupującą do odstąpienia od umowy sprzedaży, a następnie do żądania od sprzedającej obniżenia ceny i naprawienia szkody, o której mowa w art. 566 § 1 k.c.

Do pozwu powódka załączyła dokumenty mające jedynie walor dokumentów prywatnych, nie składając żadnych innych wniosków dowodowych. Powódka nie wносиła o przesłuchanie w tej sprawie świadków, którzy mogliby potwierdzić, że pojazd w chwili sprzedaży miał wady, o których nie została poinformowana przez sprzedającą. W tym zakresie powódkę wyręczyła pozwana, która wniosła o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków m.in. na okoliczność wiedzy powódki w zakresie stanu technicznego pojazdu oraz ewentualnego istnienia wad fizycznych w pojeździe. Powódka nie zgłosiła również wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu eksploatacji pojazdów mechanicznych, na podnoszone przez siebie okoliczności, w tym w szczególności celem ustalenia jakie wady i kiedy wystąpiły w zakupionym pojeździe.

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu

uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, obciążało powódkę już pozwie. Powódka powinna była w pozwie nie tylko, jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił, że w pojeździe będącym przedmiotem sporu występowały jedynie usterki związane z normalną eksploatacją, których nie można uznać za wady fizyczne rzeczy, lecz normalny stan wynikający zarówno z wieku i stopnia zużycia pojazdu. Usterki dotyczące elementów zawieszenia pojazdu, układu hamulcowego oraz wymiany oleju silnikowego i filtrów nie mogą zostać zaklasyfikowane jako wady fizyczne w rozumieniu przepisu art. 556 kc. Poza tym stan techniczny samochodu w dniu jego zakupu był wynikiem normalnej eksploatacji. Pojazd zakupiony przez powódkę był pojazdem używanym, ponad 17-letnim (rok produkcji 2001). Przedstawione przez powódkę „usterki” świadczą jedynie o normalnym dla tego konkretnego pojazdu stopniu zużycia. Trudno bowiem oczekiwać, aby używany, kilkunastoletni samochód funkcjonował jak nowy pojazd. Zgodnie z zeznaniami świadka A. O. stan techniczny pojazdu i jego wygląd był adekwatny do wieku. Powódka została poinformowana przez pozwaną o konieczności wymiany oleju silnikowego oraz filtrów. Z kolei zużycie klocków hamulcowych oraz elementów układu zawieszenia jest kwestią wręcz oczywistą w przypadku używanego, ponad 17-letniego pojazdu i w żadnym wypadku nie może być przyjęta za wadę fizyczną. To samo dotyczy wymiany oleju silnikowego i filtrów. Ich zużycie i konieczność wymiany stanowi o normalnej, prawidłowej eksploatacji używanego pojazdu i nie stanowi jego wad.

Podkreślenia wymaga, iż powódka kupując przedmiotowy pojazd musiała liczyć się z tym, iż będzie musiała dokonać przeglądu i drobnych napraw, takich jak chociażby wymiana klocków hamulcowych. Tym bardziej, iż w punkcie 5 umowy sprzedaży powódka oświadczyła, iż stan techniczny pojazdu jest jej znany. Powódka przed zawarciem umowy oglądała pojazd oraz zasięgnęła opinii znajomego lakiernika. Po dokonaniu tych czynności powódka nie miał zastrzeżeń co do stanu technicznego pojazdu. Powódka podczas oględzin została poinformowana o wszystkich znanych sprzedającej objawach świadczących o stopniu zużycia pojazdu, w tym m.in. konieczności wymiany oleju silnikowego i filtrów. Powódka sama dostrzegła, że na karoserii pojazdu widoczna była rdza. Sprzedająca rzetelnie poinformowała kupującą co do stanu technicznego pojazdu. Ponadto pozwana zgodziła się na wizytę u lakiernika oraz na myjni samochodowej, co było inicjatywą powódki. Powódka zatem mogła także udać się na stację diagnostyczną, co z pewnością spotkałoby się z aprobatą pozwanej, celem dokładnego ustalenia stanu technicznego pojazdu, jednakże nie uczyniła tego.

Nawet gdyby przyjąć, że wady na które wskazuje powódka stanowiłyby wady fizyczne w rozumieniu przepisów o rękojmi należy wskazać, że powódka nie udowodniła wysokości roszczenia w tym zakresie. Nie przedstawiła żadnych dowodów, które pozwalałyby na zweryfikowanie wysokości poniesionych przez nią kosztów naprawy pojazdu.

W odniesieniu do roszczenia o zapłatę kwoty 3.000,00 zł stanowiącej różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zakupu (6.000,00 zł) a kwotą zapłaconą przez powódkę (9.000,00 zł), Sąd

w oparciu o art. 556 k.c. i art. 559 k.c. stwierdził, że roszczenie jako nieuzasadnione nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie ma najmniejszej wątpliwości, iż powódka przed dokonaniem zakupu pojazdu miała pełną możliwość zapoznania się z jego stanem technicznym. Mogła dokonać sprawdzenia jego stanu technicznego w stacji diagnostycznej, gdzie byłaby możliwość ustalenia niezbędnych napraw elementów podlegających normalnemu, eksploatacyjnemu zużyciu. Przed dokonaniem zakupu istniała możliwość zlecenia całościowych badań specjalistycznych. Nie uszło przy tym uwadze Sądu, że w dacie zawarcia umowy sprzedaży powódka dokonała zapłaty całości kwoty z niej wynikającej, nie prowadząc żadnych pertraktacji w zakresie jej obniżenia.

W tym miejscu z całą mocą podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom powódki czym innym jest wartość rynkowa pojazdu a czym innym ustalona między stronami cena za towar. Cenę kształtuje podaż i popyt. Istnieje także zasada swobody zawierania umów. Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Skoro zatem powódka w sposób swobodny i dobrowolny zawarła z pozwaną umowę sprzedaży i zadeklarowała zapłatę ustalonej przez strony cenę oraz uiściła ją, tym samym pozbawiła się możliwości zweryfikowania jej zasadności. Nie składała w tym zakresie żadnych oświadczeń.

W tym stanie, zdaniem Sądu powódce nie przysługiwały uprawnienia z tytułu rękojmi oparte na art. 560 § 1 i § 2 k.c. i dlatego żądanie obniżenia ceny przez powódkę było bezpodstawne, a zgłoszone roszczenie podlegało ocenie jako niezasadne.

O kosztach procesu między stronami orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. stanowiącego, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka przegrała proces w całości, dlatego Sąd obciążył ją obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu w łącznej kwocie 1.817,00 zł, na którą złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800,00 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.